

Robert Kublikowski

Znaczenie, rozumowanie i normatywność w kontekście inferencjalizmu znaczeniowego Roberta B. Brandoma

Słowa kluczowe: *znaczenie, prawdziwość, asercja, wnioskowanie, rozumowanie, normatywność*

Czy między znaczeniem wyrażen i procedurą rozumowania zachodzi jakiś związek? A jeżeli tak, to jeden czy więcej? Jakie są te związki? Na jakiej podstawie zachodzą? Celem artykułu jest znalezienie odpowiedzi na te pytania. Otóż znaczenie zdań¹ i nazw² oraz rozumowanie są ze sobą powiązane.

Tę hipotezę uzasadnię w wywodzie o następującej strukturze: po przedstawieniu, w punkcie (1), czym jest rozumowanie, w punkcie (2) wyodrębnię i zanalizuję różne związki zachodzące w rozumowaniach. Kierować się będą inferencjalizmem znaczeniowym³ (inferencyjną teorią znaczenia) Roberta B. Brandoma, akcentującego *normatywny* aspekt znaczenia i rozumowania⁴. Powstaje pytanie: w czym przejawia się taka normatywność?

¹ Znaczenie zdania jest to sąd w sensie logicznym (twierdzenie).

² Znaczenie nazwy jest to pojęcie (przedstawienie nienaoczne).

³ Warto rozróżnić znaczenie *pozainferencyjne* i *inferencyjne*. Znaczenie pozainferencyjne, czyli *referencyjne*, jest uzyskiwane ostensywnie – przez *wskazanie* przedmiotu oznaczanego jakąś nazwą. Znaczenie inferencyjne – akcentowane w inferencjalizmie znaczeniowym – to takie, które wyrażenia zdobywają przez użycie ich w różnych rolach pełnionych w inferencjach, czyli wnioskowaniach.

⁴ Wcześniejsze wersje artykułu były prezentowane na konferencjach: *Między opisem a normą – współczesne opcje metodologiczne* (KUL, Lublin, 3 XII 2013); *Polska Szkoła Argumentacji*, 11. Konferencja ArgDiaP (IFiS PAN, Warszawa, 26 X 2013) i w sekcji Filozofii języka na 10. Polskim Zjeździe Filozoficznym (UAM, Poznań, 16 IX 2015, por. Kublikowski 2015).

1. Definicja rozumowania

Rozumowanie jest jedną z tych czynności językowo-poznawczych (wiedzo-twórczych), które były i są przedmiotem intensywnych badań, m.in. filozofów, logików, psychologów i językoznawców. Rozumowanie może być proste lub złożone; proste to wnioskowanie⁵, natomiast złożone⁶ to wnioskowanie czymś wzbogacone, na przykład przez pytanie.

Wnioskowanie jest to czynność językowo-poznawcza (lub jej wytwór), zbudowana ze zdań (sądów). Nie są to jednak zdania dowolne, przypadkowe. Jaka jest więc specyfika wnioskowania, skoro nie jest to jakkolwiek zbiór jakichkolwiek zdań?

Wnioskowanie jest myślowym, złożonym procesem. Składają się na niego wydane sądy. Wnioskowanie nie jest jednakże tylko konglomeratem tych sądów. Zachodzi w nim bowiem uznawanie⁷ wniosku (konkluzji) na podstawie uznawania przesłanek⁸. Zasadniczy zatem jest związek motywacyjny zachodzący między uznawaniem przesłanek i uznawaniem wniosku. Ponadto, mniej lub bardziej stanowcze uznawanie przesłanek prowadzi do uznania wniosku, który nie był dotąd uznawany wcale lub był uznawany mniej stanowczo; przy czym stopień stanowczości uznania wniosku nie przewyższa stopnia uznania przesłanek (Ajdukiewicz 1975: 106; zob. także Harman 1986; Gabbay, Johnson, Ohlbach, Woods 2002; Boghossian, Williamson 2003; Boghossian 2014). Uznane przesłanki są podstawą uznania wniosku. Innymi słowy, wniosek jest uznany na podstawie uznanych przesłanek. Dokładniej, zdanie pełniące rolę wniosku jest uznane na podstawie związku motywacyjnego łączącego wniosek z uznanymi zdaniami, pełniącymi rolę przesłanek. Ale czym jest ten związek motywacyjny łączący uznane przesłanki i wniosek? Innymi słowy, na jakiej podstawie (zasadzie) przesłanka „przesyła” swoje twierdzenie do wniosku? Na jakiej podstawie z przesłanki „wnosi się” o wniosku?

⁵ Wyróżniane są wnioskowania niezawodne (pewne) i nie-niezawodne (uprawdopodobniające). Wnioskowania niezawodne są to wnioskowania, które muszą od prawdziwych przesłanek doprowadzić do prawdziwego wniosku. Zaliczane są do nich: wnioskowanie dedukcyjne i indukcyjne zupełne. Wnioskowania nie-niezawodne są to wnioskowania, które nie muszą, ale mogą od prawdziwych przesłanek doprowadzić do prawdziwego wniosku. Wnioskowania nie-niezawodne to: wnioskowanie indukcyjne niezupełne, statystyczne, przez analogię i redukcyjne.

⁶ Do rozumowań prostych są zaliczane: wnioskowanie dedukcyjne, indukcyjne zupełne i niezupełne, statystyczne, przez analogię i redukcyjne. Rozumowania złożone to dowodzenie wprost i nie wprost, wyjaśnianie i sprawdzanie oraz zespoły wnioskowań (polisyllogizmy).

⁷ Pragmatyczna czynność uznawania zdania za prawdziwe jest nazywana asercją.

⁸ Zdanie będące punktem wyjścia wnioskowania nazywa się przesłanką, natomiast zdanie stanowiące punkt dojścia to konkluzja (wniosek).

Rozumowanie, w tym wnioskowanie, jest to proces myślowy o charakterze dyskursywnym. W jego punkcie wyjścia pojawia się sytuacja problemowa (pytajna). W wyniku zaś wnioskowania, w punkcie dojścia jest osiągnięta wiedza pod pewnym względem doskonalsza niż wiedza w punkcie wyjścia (Kamiński 1994: 231 i n.; zob. także Hajduk 2012: 51). Ale jaki związek jest podstawą tego myślowego, złożonego, dyskursywnego procesu?

2. Związki formalne i pozaformalne

Dotąd ustaliliśmy, że wnioskowanie jest to językowa czynność lub jej rezultat. Taki rezultat jest wyrażeniem językowym, złożonym ze zdań o określonych znaczeniach, zwanych sędami logicznymi. Zdania te pełnią poznawczą funkcję przesłanek i wniosku, które są ze sobą związane. Wiemy, że są one związane, ale wciąż pytamy, czy jest to *jeden*, czy *wiele* związków? I jaki on jest lub one są?

Otóż podstawa czynności przechodzenia od punktu wyjścia do punktu dojścia we wnioskowaniu ma charakter formalny (logiczny) lub pozaformalny (pozalogiczny). Stąd można wyróżnić związki formalne (logiczne) i pozaformalne (pozalogiczne) (Hajduk 2012: 52).

2.1. Związki formalne

Pomiędzy zdaniem – przesłankami i wnioskiem – mogą zachodzić związki ze względu na ich *formę* (kształt i układ napisów), bądź ze względu na ich wartość logiczną. Związki *międzyzdaniowe* zachodzące *tylko* ze względu na ich formę i wartość logiczną są badane przez logikę formalną, a dokładniej rachunek zdań i kwantyfikatorów. Również między nazwami – tworzącymi zdania – zachodzą związki *wewnątrzzdaniowe* ze względu na ich zakres (sylogistyka, rachunek predykatów)⁹.

Główny związek formalny to wynikanie. Zachodzi ono między zdaniem, z którego jedno jest racją¹⁰, a inne następstwem (Kamiński 1994: 231 i n.)¹¹. W jakiej jednak sytuacji, czy pod jakim warunkiem, między racją i następstwem zachodzi taki związek (stosunek)? Innymi słowy, jaki warunek musi być spełniony, aby z przesłanek wynikał wniosek?

⁹ Zob. diagramy Eulera i Venna.

¹⁰ Człowiek jest to *animal rationale*, zwierzę racjonalne, czyli zdolne do posługiwania się racjami.

¹¹ Wnioskowanie jest to „rozumowanie, w którym między przesłankami i wynikiem zachodzi stosunek racji do następstwa (wynikania)” (Czeżowski 1946: 65).

Wnioskowanie oceniamy z punktu widzenia jego konkluzywności¹², czyli określonego związku między przesłankami i wnioskiem. Związek taki polega na tym, że jeśli przesłanki są z jakimś stopniem pewności S_1 prawomocnie uznane, to i wniosek może być z odpowiednim stopniem pewności S_2 prawomocnie uznany (Ajdukiewicz 1975: 107).

Podstawą wnioskowania są związki formalne i pozaformalne. Powstaje pytanie, czy związki formalne zależą od związków pozaformalnych?

2.2. Związki pozaformalne (treściowe, materialne)

Między zdaniami, pełniącymi funkcję przesłanek czy wniosku, jak i nazwami, tworzącymi zdania – oprócz związków formalnych mogą zachodzić także związki pozaformalne, czyli związki ze względu na *treść* zdań i nazw. Jednym z takich związków pozaformalnych jest związek referencji, zachodzący między zdaniem a stanem rzeczy, do którego dane zdanie odnosi się i go opisuje. Związek taki dotyczy prawdziwości¹³ zdań (przesłanek czy wniosków).

Wnioskowanie oceniamy z punktu widzenia prawdziwości przesłanek i uzasadnienia¹⁴ ich uznania (Ajdukiewicz 1975: 107). Ale co powoduje, że

¹² „[W]nioskowanie jest konkluzywne, jeśli prawomocne uznanie jego przesłanek w pewnym stopniu czyni prawomocnym uznanie w odpowiednim stopniu jego wniosku” (Ajdukiewicz 1975: 107).

¹³ Z definicją prawdy (prawdziwości) wiążą się różne komplikacje. Oprócz definicji klasycznej formułowane są definicje nieklasyczne, m.in. (1) ewidentystyczna definicja prawdy (kryterium oczywistości przedmiotowej prawdziwości zdania), (2) koherencyjna definicja prawdy (kryterium koherencji, spójności, niesprzeczności systemu zdań uznanych za prawdziwe), (3) pragmatystyczna definicja prawdy (kryterium skutecznego działania), (4) anaforyczna definicja prawdy (zob. m.in. Brandom 1994; Brandom 2001; zob. także Szubka 2012: 223–284; Zarębski 2013: 189–241). Wyrażenie „Zdanie jest prawdziwe” zastępuje inne zdanie, którego znaczenie jest oceniane pod względem zgodności ze stanem rzeczy opisywanym – adekwatnie lub nieadekwatnie – przez to zdanie. Wyrażenie „prawdziwe” jest terminem (predykatem) metafizycznym używanym w meta-zdaniu, a orzekanym o zdaniu przedmiotowym.

Ponadto, z jednej strony warto odróżnić definicję prawdy (odpowiadającą na pytanie: Co to jest prawda? Czym jest prawda, prawdziwość zdania?) od kryterium prawdy, czyli własności umożliwiającej rozpoznanie prawdziwości zdania. Z drugiej strony definicja łączy się z kryterium, bowiem sama definicja może pełnić funkcję kryterialną (może formułować kryterium). Wymienione definicje prawdy można uznać za szeroko pojęte definicje cząstkowe (*vs* definicje pełne), podające tylko kryteria (warunki) minimalne, konieczne, cząstkowe, a nie kryteria wystarczające czy pełne. Wydaje się, że definicja klasyczna, akcentująca własność korespondencji, jest podstawowa i jako taka jest zakładana przez inne definicje. Również kryterium oczywistości przedmiotowej wydaje się być wyróżnione w porównaniu z koherencją (spójnością, niesprzecznością) systemu zdań czy skutecznością działania.

¹⁴ Uzasadnianie (uprawomocnianie, gwarantowanie, upoważnianie, uprawnianie) jest to metoda podawania racji wspierającej prawdziwość jakiegoś twierdzenia. Uzasadnianie nie jest

przesłanka jest prawdziwa? W jakiej sytuacji uzasadnione jest uznanie jej za prawdziwą?

Według klasycznej (korespondencyjnej) definicji prawdy zdanie jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy, gdy zdanie jest *zgodne* z opisywanym stanem rzeczy. Prawdziwość zdań (przesłanek i wniosku) jest zależna od stanu rzeczy, między którymi zachodzą różne związki nieformalne.

Poznawanie stanów rzeczy (opisywanych w zdaniach) i rozpoznawanie prawdziwości zdań (rozpoznawanie zgodności zdań z opisywanymi stanami rzeczy) może być łatwe lub trudne do przeprowadzenia. Stąd można odróżnić łatwe i trudne sytuacje poznawcze. Przykładem łatwej sytuacji jest twierdzenie, że Warszawa jest stolicą Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 2016 r. Łatwe jest poznanie stanu rzeczy opisywanego przez to zdanie i rozpoznanie, że zachodzi zgodność między tym zdaniem i odpowiednim stanem rzeczy. Ale w trudnych sytuacjach rozpoznanie korespondencji jest kłopotliwe. Przykładowo w sytuacji choroby uciążliwej do zdiagnozowania kompetentni lekarze-specjaliści stawiają hipotezy, ale trudno jest im rozpoznać, która z nich – może żadna dotychczasowa – jest prawdziwa (trafna). Takie trudne sytuacje prowadzą do przekonania, że ludzkie poznanie jest wielorako ograniczone.

Rozwiązaniem problemu rozpoznania prawdziwości zdań może być przeniesienie akcentu z *semantycznej* kategorii prawdziwości zdania na *pragmatyczną* kategorię asercji – uznawania zdania za prawdziwe z mniejszym lub większym stopniem pewności, uzależnionym od jakości i ilości uzasadnień (bezpośrednich – empirycznych, lub pośrednich – przez rozumowanie)¹⁵.

Prawdziwość zdań występujących we wnioskowaniach zależy od innych związków pozaformalnych.

Do związków pozaformalnych – zależności treściowo-rzeczowych, czyli rzeczowych relacji między danymi stanami – należy związek przyczynowy i następstwa czasowego (Kamiński 1994: 237 i n.; zob. także Hajduk 2012: 53) oraz związek przestrzenny:

- (1) *związek przyczynowy* (przyczynowo-skutkowy): Jeżeli jakiś przedmiot zostanie upuszczony, to spada (siłą grawitacji);
- (2) *związek następstwa czasowego*: Jeżeli Bitwa pod Grunwaldem była wcześniej niż Powstanie Warszawskie, to Powstanie Warszawskie było później niż Bitwa pod Grunwaldem;
- (3) *związek przestrzenny*: Jeżeli Warszawa jest na południe od Gdańska, to Gdańsk jest na północ od Warszawy.

„uprawdziwiaczem”. Nie czyni twierdzenia prawdziwym, lecz ujawnia, uwyrażnia (eksplikuje) jego prawdziwość. Można wyróżnić czynność uzasadniania i jej rezultat (uzasadnienie). Ponadto uzasadnianie (jak i uzasadnienie) może być bezpośrednie (przez poznanie zmysłowe) lub pośrednie (dyskursywne, etapowe – przez rozumowanie).

¹⁵ Więcej na ten temat: Kublikowski 2012.

Można wyróżnić jeszcze inne związki pozaformalne, a mianowicie związki normatywne (normatywno-twórcze) zachodzące we *wnioskowaniach praktycznych*:¹⁶

- (α) Rozłożenie parasola uchroni mnie przed zmoknięciem. Zatem powinienem otworzyć parasol.
- (β) Jestem człowiekiem zatrudnionym w banku i właśnie idę do pracy. Zatem powinienem mieć nałożony krawat.
- (γ) Powtarzając plotkę mogę kogoś skrzywdzić bez powodu. Zatem nie powinienem powtarzać plotki.

Użycie słowa „powinienem” ma wyrazić doniosłość konkluzji pojętej jako uznanie jakiegoś praktycznego zobowiązania (Brandom 2001: 84–85). W przykładzie (α) we wnioskowaniu praktycznym przyjęte jest *implicite* założenie, że ktoś nie chce zmoknąć. Taka chęć czy niechęć jest elementem konstytuującym tego typu wnioskowanie. We wniosku występuje wyrażenie normatywne „powinien”, stwierdzające zobowiązanie epistemiczne.

Ktoś, kto ocenia wnioskowanie typu (β): „Jestem zatrudniony w banku i właśnie idę do pracy. Dlatego powinienem być w krawacie”, uzna je za poprawne w przypadku każdej osoby *A*, która takie wnioskowanie przeprowadza. Oceniający podejmuje poznawcze zobowiązanie dotyczące wnioskowania, a mianowicie, że *A* jest pracownikiem banku. Takie zobowiązanie różni się od przypisywania komuś jakiejś chęci. W takim przypadku norma (zobowiązująca pracownika banku do noszenia krawata), będąca nieujawnionym założeniem przeprowadzanego wnioskowania, jest związana z posiadaniem określonego statusu, a mianowicie statusu pracownika banku. Chodzi tu raczej o posiadanie takiego statusu niż przejawianie określonej chęci czy preferencji. To, czy ktoś ma powód do noszenia krawata, zależy po prostu od tego, czy ten ktoś posiada dany status, czy też go nie posiada (Brandom 2001: 91; zob. Brandom 2001: 84–85).

Zanalizujmy jeszcze jeden przykład związku normatywnego, mianowicie uznanie za poprawne praktycznego wnioskowania typu (γ): „Powtarzając plotkę mogę kogoś skrzywdzić bez powodu. Zatem nie powinienem powtarzać plotki”. Nie jest ono uzależnione tylko od czyjejś chęci, preferencji czy normy społecznej albo instytucjonalnej (Brandom 2001: 91; zob. Brandom 2001: 84–85). Takie uznanie zależy przede wszystkim od obiektywniej normy moralnej, zobowiązania do działania czy powstrzymania się od działania.

Zastanówmy się nad kolejnymi związkami (relacjami) normatywnymi, zachodzącymi we wnioskowaniach. Chodzi mianowicie o relację zachowującą zobowiązanie, czyli dziedziczenie zobowiązań, relację zachowującą upoważ-

¹⁶ Wnioskowanie praktyczne (treściowe, materialne) służy uzyskaniu twierdzeń użytecznych w jakimś działaniu.

nienie (dziedziczenie upoważnień) oraz relację niekompatybilności. (1) Relacja zachowująca zobowiązanie, czyli dziedziczenie zobowiązań, polega na tym, że zobowiązanie do jakiegoś twierdzenia jest konsekwencją zobowiązania do innego twierdzenia. Taka sytuacja zachodzi w przypadku wnioskowania dedukcyjnego. Jeżeli ktoś twierdzi, czyli podejmuje zobowiązanie, że wszystkie x mają własność P , to zobowiązuje się do uznania konsekwencji, że i niektóre x mają własność P . Podobnie ma się rzecz z wnioskowaniami praktycznymi. Twierdzenie (zobowiązanie), że „Poznań leży na północ od Wrocławia” zobowiązuje do uznania, że „Wrocław leży na południe od Poznania” itp. (2) Relacja zachowująca upoważnienie (dziedziczenie upoważnień) umożliwia to, że uprawnienie do uznania danego twierdzenia jest konsekwencją *warunkowego* uprawnienia do uznania innego twierdzenia. Przykładem tego jest wnioskowanie indukcyjne:¹⁷ „Jeżeli zapalka jest sucha, to można ją zapalić”. W takim wnioskowaniu przesłanka upoważnia do wniosku, lecz do niego globalnie nie zobowiązuje. Mogą bowiem zaistnieć dodatkowe, może nawet dotychczas nieznanne okoliczności (warunki), że zapalka nie zapali się, na przykład w bardzo niskiej temperaturze. (3) Relacja niekompatybilności polega na tym, że zobowiązanie do danego twierdzenia wyklucza upoważnienie do innego twierdzenia. Odpowiednikiem relacji niekompatybilności w logice formalnej jest negacja (Brandom 1994: 168–169; zob. Zarębski 2013: 92 i n.).

Myślenie czy mówienie, że rzeczy są takie a takie, jest podjęciem specyficznego rodzaju zobowiązania inferencyjnie wyrażanego. Chodzi o wyrażenie twierdzenia o danej rzeczy w poprawnej przesłance w kolejnych wnioskowaniach (Brandom 2001: 11; por. Brandom 2010). Myślenie o czymś, a szczególnie myślenie uzewnętrznione w mowie, powoduje zobowiązania językowo-poznawcze, wyrażone w zdaniach (twierdzeniach), użytych jako poprawne przesłanki w różnych wnioskowaniach.

Przesłanka jest poprawna, gdy jest prawdziwa, czy raczej gdy jest uznana za prawdziwą, zaakceptowana jako prawdziwa w *uzasadniony sposób*: „chodzi o uprawnienie do użycia jakiegoś twierdzenia (zobowiązania) jako przesłanki i wzięcie odpowiedzialności za uprawnienie kogoś innego do takiego zobowiązania; chodzi też o potwierdzenie czyjegoś uprawnienia (...) przez przedstawienie go jako uzyskanego we wnioskowaniu na podstawie innych zobowiązań, do których ktoś jest lub może być uprawniony” (Brandom 2001: 11). Osoba S uznając twierdzenie p za prawdziwe, zaciąga zobowiązanie (epistemiczne) dotyczące p . Innymi słowy, S staje się odpowiedzialny za p , ale i odpowiedzialny za uprawnienie (upoważnienie) S^* do uznania, że S akceptuje p .

¹⁷ Chodzi tu o wnioskowanie indukcyjne niepełne, które jest wnioskowaniem *niemonotonicznym*. Dodatkowe okoliczności (warunki) mogą zmienić wnioskowanie praktyczne (maturalne) z poprawnego w niepoprawne (zob. Zarębski 2013: 261 i n.).

Uzasadnienie czyjegoś zobowiązania dokonuje się przez zaprezentowanie tego zobowiązania jako nabytego w sposób uprawniony, czyli na mocy innych zobowiązań, co do których jakiś S jest uprawniony. Dokonanie asercji zdania jest „nieuwyrażnionym podjęciem zobowiązania co do materialnej poprawności wnioskowania, w którym użyte jest dane zdanie” (Brandom 2001: 63). Warunkiem materialnie poprawnego wnioskowania jest nabycie uprawnienia do tego, aby dokonać asercji zdania p , czyli, innymi słowy, aby zaakceptować jakąś przesłankę jako prawdziwą. Zanalizujmy dokładniej, co dzieje się, gdy S dokonuje asercji zdania p ? Otóż jeżeli jakiś S jest upoważniony, aby twierdzić, że p , i S faktycznie twierdzi, że p , to tym samym nabywa (zaciąga) poznawcze zobowiązanie do akceptacji p i bierze odpowiedzialność za prawdziwość p . Zilustrujmy to zagadnienie w następujący sposób. Utalentowany, porządnie wykształcony i doświadczony psycholog, dokładnie zbadawszy więźnia – ubiegającego się o przedterminowe zwolnienie – orzeka, że nadaje się on do życia poza zakładem karnym. Psycholog bierze przez to odpowiedzialność za swoją opinię, głoszoną racjonalnie, na serio.

Ponadto, zobowiązanie dotyczące użycia jakiegoś zdania jest dokonywane w określonych *okolicznościach* (warunkach) i ma jakieś *konsekwencje* (Brandom 2001: 63). Przykładowo papuga, wskazując czerwony przedmiot, „zna” okoliczności użycia terminu „czerwony”, ale nie „zna” ona konsekwencji jego użycia: Jeżeli coś jest czerwone, to jest kolorowe (Brandom 2001: 65). Nie ma ona pojęcia czerwieni.

„Stosując pojęcie *lwa* do Leona, w sposób nieuwyrażniony zobowiązuję się stosować do niego pojęcie *ssaka*. Jeżeli mój język jest wystarczająco bogaty, aby zawierać zdania warunkowe, to mogę powiedzieć, że *jeżeli* Leon jest lwem, *to* Leon jest ssakiem” (Brandom 2001: 19–20). Nieuwyrażnione (*implicite*) znaczenie wyrażenia jest uwyrażniane, eksplikowane (zob. tytuł monografii Brandoma: *Making It Explicit*) przy użyciu słownika logiki: Jeżeli x jest lwem, to x jest ssakiem. Leon jest lwem. Zatem Leon jest ssakiem. Przesłanka pierwsza (ogólna) jest tu nieuwyrażniona¹⁸. Przyjęte jest w niej bowiem założenie, że nazwa ogólna „lew” jest zakresowo podrzędna względem nazwy ogólnej „ssak”. Dlatego jeżeli S twierdzi, że lwy są ssakami, a Leon jest lwem, to S – będąc uprawnionym i zobowiązanym do zaakceptowania tych

¹⁸ Przy ocenie, czy wnioskujący ma prawo do uznania wniosku, brane jest pod uwagę nie tylko to, czy uprawnia go do tego samo uznanie przesłanek, ale liczy się również pozostała wiedza osoby wnioskującej. Temu, kto prawomocnie stanowczo twierdzi, że Jan jest ojcem Józefa, przyznawane jest prawo do stanowczego uznania na tej podstawie, że Józef jest dzieckiem Jana, pomimo tego, że wniosek nie wynika logicznie z przesłanki. Wynika z niej jednak przez wzbogacenie jej o wiadome wnioskującemu twierdzenie, że jeżeli x jest ojcem y , to y jest dzieckiem x . Zatem wniosek ten wynika z przesłanki entymematycznie (Ajdukiewicz 1975: 113).

twierdzeń (przesłanek) – staje się uprawniony i zobowiązany do akceptacji konsekwencji tych twierdzeń, a mianowicie, że Leon jest ssakiem.

Inny przykład: Jeżeli S twierdzi, że Bolesław Chrobry był pierwszym koronowanym władcą Polski, to S – znając na podstawie historii Polski kontekst tego twierdzenia – zobowiązuje się przez to do uznania jego konsekwencji, a mianowicie do akceptacji twierdzenia, że poprzedni władca, Mieszko I, nie był królem.

Uogólniając, jeżeli jakiś S dokonuje asercji przesłanki p , a z niej (logicznie) wynika wniosek q , to S jest zobowiązany do akceptacji q . Inny użytkownik języka S^* jest natomiast upoważniony do tego, aby sprawdzić, czy S jest uprawniony do akceptacji przesłanki p , a na jej podstawie – do akceptacji wniosku q . S^* zapoznając się z twierdzeniem p , akceptowanym przez S , i uprawnieniem S do asercji p , nabywa też upoważnienie do tego, aby przypisać S określone uprawnienie i zobowiązanie co do akceptowanego przez S twierdzenia p . Innymi słowy, S^* jest upoważniony do tego, aby twierdzić, że S jest uprawniony i zobowiązany co do akceptacji p . Oprócz tego, S^* jest uprawniony do tego, aby twierdzić, że jeżeli S akceptuje przesłankę p , to S jest zobowiązany do akceptacji wniosku q , nawet jeżeli q nie należy do dotychczasowej wiedzy S .

Rozumienie¹⁹ twierdzenia jest rodzajem *wiedzy-jak* – praktycznej sprawności: w prowadzeniu gry w domaganie się racji i podawanie racji wspierającej dane twierdzenie, sprawności w ustalaniu, co jest racją czegoś, sprawności w odróżnianiu dobrych i złych racji. Aby brać udział w takiej grze, trzeba uzyskiwać informację, do czego poszczególni rozmówcy są zobowiązani i uprawnieni (Brandom 2001: 165). Zrozumiała komunikacja językowa polega na dostarczeniu komuś „wystarczającej ilości wskazówek do wywnioskowania, do czego ktoś zamierza się zobowiązać przez poszczególne twierdzenie i do czego ktoś uprawnia kogoś innego przez dane zobowiązanie. Błąd w rozpoznaniu tych komponentów jest błędem w rozpoznaniu inferencyjnego zobowiązania” (Brandom 2001: 64). Istnieje jednak możliwość racjonalnej rewizji i korekty ujawnionych błędów w kolejnych czynnościach (aktach) językowo-poznawczych. Racjonalna rewizja i zmiana p to taka, w której S uzyskuje dodatkowe twierdzenia q , r , s , ..., w kontekście których S traci uprawnienie i zobowiązanie do akceptacji p . Racjonalny S w takiej sytuacji zrzeka się swego poprzedniego uprawnienia i zobowiązania co do p .

¹⁹ Ktoś rozumie zdanie, jeżeli zna znaczenie tego zdania.

3. Wnioski

Przejawem normatywności rozumowań (wnioskowań) jest możliwość ich oceny według *warunków poprawności*. Standardowo wyróżnia się *warunek formalny* i *materialny*. Warunek formalny jest spełniony wtedy, gdy z racji wynika (logicznie) następstwo. Wynikanie takie zachodzi, gdy występuje *określony* związek między racją i następstwem, innymi słowy, gdy akceptacja następstwa na podstawie racji jest *prawomocna*.

Formalna poprawność wnioskowania nie stanowi wystarczającego warunku jego poprawności. We wnioskowaniu zachodzą bowiem nie tylko związki formalne, ale i pozaformalne. Kluczowym warunkiem poprawności rozumowania jest *warunek pozaformalny* (treściowy, materialny), który nakłada wymóg, aby przesłanki i wniosek były zdaniem (twierdzeniami) prawdziwymi. Problematyczne jest jednak rozpoznanie prawdziwości zdania (kryterium prawdy).

Prawdziwość zdań zależy od związków pozaformalnych: referencji i związków występujących między stanami rzeczy: związku przyczynowo-skutkowego (racja odpowiada przyczynie, a następstwo – skutkowi), związku następstwa czasowego, związku przestrzennego czy związków normatywnych.

Robert B. Brandom (1994, 2001) stosuje w teorii znaczenia strategię akcentującą bardziej *inferencję* (wnioskowanie) niż *referencję*. Można oczywiście przyjąć taką strategię i punktem wyjścia badań uczynić inferencję. Jednakże wcześniej czy później w grę wchodzi również tak czy inaczej pojęta referencja nazw i zdań oraz ich prawdziwość.

Analizowany inferencjalizm jest holizmem znaczeniowym. Jest to stanowisko pragmatyczne i normatywne, w którym akcentowana jest kategoria *systemu znaczeniowego*, pojętego jako pragmatyczna, normatywna gra w żądanie i podawanie poprawnych racji na rzecz uznawanych twierdzeń, funkcjonujących w sieci związków formalnych i pozaformalnych²⁰.

Bibliografia

- Ajdukiewicz K. (1975), *Logika pragmatyczna*, Warszawa.
Boghossian P. (2014), *What is inference?*, „Philosophical Studies” 169 (1), s. 1–18.
Boghossian P., Williamson T. (2003), *Blind Reasoning*, „Proceedings of the Aristotelian Society” 77, s. 225–293.

²⁰ Jestem bardzo wdzięczny prof. Andrzejowi Bronkowi (KUL), prof. Agnieszce Lekkiej-Kowalik (KUL), prof. Tadeuszowi Szubce (US), prof. Tomaszowi Zarębskiemu (DSW), dr hab. Bożenie Czerneckiej-Rej (KUL), a także dr. Konstantemu Kusykowi (PWT, Warszawa, filia w Siedlcach) i dr. Stanisławowi Majdańskiemu (KUL) za komentarze na temat tego artykułu.

- Brandom B.R. (1994), *Making It Explicit. Reasoning, Representing and Discursive Commitment*, Cambridge, Massachusetts – London, England.
- Brandom B.R. (2001), *Articulating Reasons. An Introduction to Inferentialism*, Cambridge, Massachusetts – London, England.
- Brandom B.R. (2010), *Inferentialism and some of its Challenges*, w: *Reading Brandom: On „Making It Explicit”*, red. B. Weiss, J. Wanderer, London – New York, s. 159–180.
- Czeżowski T. (1946), *Główne zasady nauk filozoficznych*, Toruń.
- Gabbay D.M., Johnson R.H., Ohlbach H.J., Woods J. (ed.) (2002), *Handbook of the Logic of Argument and Inference*, London.
- Hajduk Z. (2012), *Ogólna metodologia nauk*, Lublin.
- Harman G. (1986), *Change in View. Principles of Reasoning*, Cambridge, Massachusetts – London, England.
- Kamiński S. (1994), *O klasyfikacji rozumowań*, w: tenże, *Metoda i język. Studia z semiotyki i metodologii nauk*, red. U. Żegleń, Lublin, s. 231–245.
- Kublikowski R. (2012), *Rozum – wiedza – wiara. Dynamika znaczeń*, „Roczniki Filozoficzne” 60 (2), s. 71–88.
- Kublikowski R. (2015), *Znaczenie, rozumowanie i normatywność* (streszczenie wystąpienia), w: *10 Polski Zjazd Filozoficzny, 15–19 września 2015, Poznań, UAM. Księga streszczeń*, pod red. L. Godek, M. Musiała, M. Woszczka, s. 344.
- Szubka T. (2012), *Neopragmatyzm*, Toruń.
- Zarębski T. (2013), *Neopragmatyzm Roberta B. Brandoma*, Kraków.

Streszczenie

Tytułowe kategorie znaczenia, rozumowania i normatywności wyznaczają temat i cel artykułu. Jego celem jest odpowiedź na główne pytanie: czy między znaczeniem i rozumowaniem istnieje jakiś związek? A jeżeli tak, to jeden, czy wiele? Jaki? Jakie? Udzielając pozytywnej odpowiedzi, w punkcie (1) prezentuję definicję rozumowania (wnioskowania), a w punkcie (2) rozróżniam i przedstawiam związki formalne oraz pozaformalne. Związki formalne są opracowywane przez logikę. Nazwy – z określonymi znaczeniami, czyli pojęciami – tworzą zdania (związki wewnątrzzdaniowe). Ich znaczenia to sądy. Zdania pełnią funkcje przesłanek i wniosku w rozumowaniu (związki międzyzdaniowe). Do związków pozaformalnych można zaliczyć: związek między zdaniem a stanem rzeczy, do którego zdanie się odnosi (referencja i łącząca się z nią własność prawdziwości zdania). Inne związki pozaformalne to: związek przyczynowo-skutkowy, związek następstwa czasowego, związek przestrzenny i związki normatywne.